

prof. dr hab. Kamil Kuskowski
Akademia Sztuki w Szczecinie
Wydział Malarstwa i Nowych Mediów

**Recenzja pracy doktorskiej i ocena dorobku artystycznego
pana mgr Rafała Hanzla, autorski film pt.: *Ponowne Narodziny* jako rezultat twórczej
dekonstrukcji fotograficznego obrazowania rzeczywistości w technice animacji 3D”
składającej się z dwóch części: realizacji artystycznej i rozprawy doktorskiej,
stanowiących łącznie pracę pod wyżej wymienionym tytułem.**

Rafał Hanzl urodził się 12 maja 1970 roku w Łodzi. Jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi (obecnie Akademia Sztuk Pięknych), którą ukończył w 1996 roku uzyskując tytuł magistra sztuki. Od 1998 jest związany zawodowo z Państwową Wyższą Szkołą Filmową, Telewizyjną i Teatralną w Łodzi obecnie na stanowisku starszego wykładowcy na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej, gdzie prowadzi zajęcia z zakresu Animacji 3D, Obrazu Komputerowego i Realizacji Stron WWW.

Udokumentowana aktywność artystyczna Rafała Hanzla rozpoczyna się jeszcze na studiach w 1992 roku od prezentacji jego prac w ramach uczelnianych wystaw poplenerowych czy konkursowych.

Pan Rafał Hanzl wypowiada się w różnych mediach, zarówno tych tradycyjnych jak i cyfrowych; szerokie spektrum wybranych form aktywności artystycznej wskazuje na jego postawę poszukującą. Trudno jest jednak jednoznacznie ocenić poziom realizacji poszczególnych prac na podstawie dostarczonej dokumentacji; w moim odczuciu jest ona niestety niewystarczająca. Ten niedosyt potęguje dosyć ubogi, jak na niemal 20 letnią aktywność twórczą dorobek artystyczny, prezentowany w większości przypadków w mało prestiżowych miejscach o zasięgu lokalnym. Na szczęście w ostatnich latach udało się

autorowi wziąć udział w kilku bardziej prestiżowych festiwalach czy prezentacjach sztuki: są to m.in. wystawa „Polish Book Art. And Animation” w Museum of Art w Hyogo (Japonia), Festiwal „Młodzi i Film” w Koszalinie czy wystawa „Film i Plastyka” w Muzeum Kinematografii w Łodzi.

Równoległe z pracą wykładowcy Rafał Hanzl pracuje zawodowo jako projektant graficzny. W 2000 roku zakłada własną firmę „Digital Media Design” realizującą m.in. projekty DTP, internetowe, multimedialne, realizacje filmowe i fotograficzne. Jego bogate doświadczenie zawodowe oraz umiejętności związane ze znajomością specjalistycznego oprogramowania są wysoko cenione przez specjalistów z branży: jest między innymi ekspertem w firmie Adobe, gdzie pracuje przy rozwijaniu specjalistycznego oprogramowania czy wykładowcą na cenionych wśród uczestników warsztatach „Film Spring Open”, prowadzonych przez najlepszych specjalistów z branży audiowizualnej, a powstałych z inicjatywy Sławomira Idziaka.

Przedstawiona praca doktorska przez Rafała Hanzla zarówno w warstwie artystycznej jak i teoretycznej jest wynikiem umiejętnego wykorzystania jego wiedzy i umiejętności do stworzenia własnego filmu i napisania aneksu teoretycznego, przybliżającego źródła inspiracji i wyjaśniającego przyjęte metody pracy.

Przedstawiony film jest swojego rodzaju reminiscencją, historią opowiedzianą z perspektywy pokolenia obecnych 40 latków, do których należy autor. Pokolenia, którego lata dzieciństwa i dojrzewania przypadły na czasy ważnych zrywów wolnościowych, które doprowadziły do upadku komunizmu.

Film opowiada historię pluszowego misia – niemego świadka tych wydarzeń. Istota filmu opiera się na sprawnie dobranych artefaktach oraz symbolicznych gestach, wykorzystujących znane klisze związane z tamtymi czasami (miś, wrona, monidło ślubne, bibuła, radioodbiorniki czy czarno-biały telewizor, emitujące słynne przemówienia Gomułki, Gierka czy Jaruzelskiego). Akcja filmu dzieje się w Łodzi. Film posiada cechy autobiograficzne, ujawniające się między innymi w fizjonomii bohaterów.

Film jest resentymentalną opowieścią o przemijaniu, o pamięci – ale też o zapominaniu. Jego silną stroną jest obszar niedopowiedzenia, szczególnie związany z ostatnią sceną filmu. Pamiętam jak oglądaliśmy propagandowe seriale typu „Czterej pancerni”, każdy z nas chciał być wtedy Jankiem i posiadać własnego Szarika (ci bardziej

dojrzałym mieli nawet swoje Marusie), z drugiej strony oglądaliśmy krytyczne wobec ówczesnej władzy filmy komediowe m.in. Stanisława Barei, których obecni nastolatkowie ani nie rozumieją, ani już ich nie śmieją. Trudno się zresztą dziwić; byliśmy chyba ostatnim pokoleniem, które rozumiało jeszcze tamtą rzeczywistość.

Film nie jest – jak to się pisze przy takich okazjach – z „mojej bajki”, zarówno jeśli chodzi o ocenę strony wizualnej jak i tę dotyczącą samej fabuły. Wiele elementów w tym kontekście nie znajduje mojego uznania; mam zastrzeżenia tak do wizerunku wykreowanych postaci, jak i do pewnej banalności opowiedzianej przez autora historii.

Jednak doceniam ogromny nakład pracy, związany z powstaniem tego filmu, skłonność autora do poszerzania własnego eksperymentarium oraz zachowanie pełnej kontroli użytych środków przy jednoczesnej świadomości niedociągnięć.

Dopełnieniem części artystycznej jest część pisemna pracy, w której Rafał Hanzl opisuje metody swoich poszukiwań oraz – co jest rzadkością – w niezwykle precyzyjny sposób wyjaśnia metody swojej pracy. Autor opisuje obszar pojęciowy swoich poszukiwań artystycznych, wskazując źródła własnych inspiracji w odniesieniu do wcześniejszych doświadczeń związanych z pracą w różnych mediach. W poszczególnych rozdziałach podejmuje kwestie dotyczące różnych form obrazowania i wizualizowania związanych z pojęciem dekonstrukcji, kluczowym dla całej pracy.

Jestem przekonany, że praca ta mogłaby z powodzeniem stać się podręcznikiem dla studentów zajmujących się animacją 3D.

Reasumując:

przedstawiona rozprawa pomimo moich krytycznych uwag zawiera wszystkie niezbędne elementy, które potrzebne są do skonstruowania intrygującej sytuacji artystycznej, w której teoria z praktyką nie tylko się dopełniają, ale tworzą spójną całość. Warto podkreślić, że wybrany temat nie jest przypadkowy; wynika z konsekwencji, która cechuje działalność artystyczno-zawodową autora.

Doceniając wkład i nakład pracy włożony w powstanie filmu oraz wartość części teoretycznej, która w sposób niezwykle przejrzysty i profesjonalny wyjaśnia zamierzenia i metodologię pracy autora, pomimo uwag zawartych w recenzji co do jakości dorobku

artystycznego czy innych uwag związanych z samym dziełem stanowiącym pracę doktorską stwierdzam, że przygotowana przez mgr Rafała Hanzla praca doktorska spełnia wymogi stawiane przez ustawodawcę.

W związku z powyższym popieram wniosek Rady Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej o nadanie mgr Rafałowi Hanzłowi stopnia doktora w dziedzinie: sztuki filmowe.


prof. dr hab. Kamil Kuskowski